

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 25. LIPCA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Wiednia dnia 16. Lipca.

(z Gazety Dworskiej.)

Podług rapportu G. Kray z Mühlendorf pod dniem 11. ta tylk, w pozycyi armij zaszła odmiana, iż oboz dla wielu wygod pomiędzy *Ampfing* i *Mühlendorf* został rozłożony, a główna kwatera w ostatnim tym miejscu jest postawioną.

Z pomiędzy korpusow forpocztowych jedno tylko, które się było aż do *Barnsdorff* posu-
neło, zostało od przemagającej siły nieprzy-
cielskiej odparte, a główna siła jego stoi te-
raz na wzgorkach *Anzing*.

Podług rapportu Generała *Klenau* przed *Ratyzboną* z wojskiem postawionego, nieprzy-
ciiciel w liczbie 400. ludzi do *Norymbergi*
wkroczył i tam rozmaite rekwiizycye nałożył.

Tenże sam Generał dowiedział się, iż nie-
przyciiciel w liczbie 5. tysięcy przez *Wisba-
den* i *Limburg*, w połączeniu z częścią garni-
zonu *Mogunckiego* wyruszył naprzeciw stoją-
cym w tej okolicy wraz z jednym oddziałem
wojska Cesarzkiego wojskom *Mogunckim*, i te
po ciągle przez dwa dni trwającej po-
tyczce na dniu 5 odparł.

Nieprzyciiciel postawił znaczny oboz pod
Feldkirch w *Bawaryi* i nieco posunął się na
przód na gościńcu *Rosenheim*.

F. M. L. Neu z *Ingolstadt* doniósł Genera-
łowi Kray, iż przed tą fortecą na prawym
brzegu *Dunaju* małe zaszły utarczki, w któ-
rych nieprzyciiciel na godzinę drogi odpar-
tym został, na lewym zaś brzegu nieprzyia-
ciel stanął w odległości pułmili, zachowując
się jednak spokojnie.

Xiąże *Reuss* pod dniem 7. Lipca z *Reuti* do-

nosi, iż w woysku jego nic ważnego nie za-
szło.

z Londynu dnia 8 Lipca.

Dzisiejsza gazeta Dworska zawiera w sobie
depeszę Kapitana *Hamilton* który dnia 4 Kwie-
tnia na okręcie *Ruby* przytył przed wy-
spę *Gorée* przy zielonym przylądku w *Afry-
ce*, wezwał ją do poddania się, i ze stratą ie-
dnego tylko kadeta zajął ją, gdyż kommen-
dant wyspy *Guillemin* nie sądził się być do-
syc mocnym do czynienia odporu. Zaięto
także przytym jedną brygantynę *Francuzką*
i jedną ryżem naładowaną szalupę. Kommen-
dant zawarował sobie w kapitulacyi wyjście
z honorami woyskowemi, i uszanowanie dla
własności osob szczególnych.

Przygotowania do tajney wyprawy ciągle
trwają. Przy wzgorkach piaszczytych prze-
szło 50 statkow przewozowych stoi gotowych
do odpłynienia. Cztery z nich popłynę do
Jamaiki z regimentem 69 infanteryi. Wię-
ksza część żołnierzy ktorzy na tę tajną wy-
prawę odpłyneli lub odpłynąć mieli, byli u-
brani w połbociki, ktorych jeden dom handlowy
20,005 par miał rozkaz przystawić. Ostatniey
śrzozy z *Shernefs* wypłynęły na zachod 4 stat-
ki bombardyerkie, które wzięły z sobą dwa
niezmierne wielkie łańcuchy, każdy od 100
sążni. Puściły się na morze z zapieczętowane-
mi rozkazami.

Jeden oddział artylleryi otrzymał rozkaz
w 3 godzinach spieszenie do *Deal* się udać,
gdzie na okręty wsiąść miał. Przy rozmaitych
bombardyerkich statkach które do naszey flot-
ty kanałowej popłynęły, wieść się rozchodzi-
ła, iż zamysłano zniszczyć połączone w *Breść*

flotty, iak tylko Lord *Nelson* kommandę pod Lordem *St Vincent* obeymie.

Z *Indyow wschodnich* przybyły tu depesze ładem. Z *Nababem* w *Oude* prowadzone są negocjacye; proponowano mu odstąpienie kraju dla kompanij *Wschodnio-Indyjskiej* za roczną pensją. Podpułkownik *Angielski Murray* zajął w posłeszy w *Egipcie* sławną ciążną ziemną *Suez*, pomiędzy morzem śródziemnym i czerwonym leżącą.

Na dniu wczorayszym przybył tu zwycięzca *Tippo Saib* Generał *Harris* z wielu skarbnami *Wschodnio-Indyjskimi*, tudzież 4 bogato ładowanemi okrętami.

Z powodu Unij, grunta w *Irlandyi* do wysokości doszły ceny. Jeden agent kompanij *Angielskiej* obieżdża teraz *Irlandyą* dla zakupu tamże dóbr za 250. tysięcy funtów; nad brzegami zakupił już znaczną przestrzeń kraju, w której port leży, i ten naprawić zamysła. Inna kompania *Angielska* chce się tamże zatrudnić kopalniami węgla. Jeden dom handlowy w *Manchester* nabył pod *Dublinem* iedną okolicę dla założenia tamże rękodzieł kartunów. Maią tam także być wprowadzone browary Porterów.

Na mocy Unij z *Irlandyą*, nowa wielka pieczęć kraiowa będzie sporządzona. Ma mieć w sobie koronę Cesarzką, iednak bez liliów. Król przybierze teraz tytuł *Cesarza wysp Bryttańskich*.

Od dwunastego wieku aż do dnia dzisiejszego *Anglia* 23. wojen z *Francją* prowadziła. Wojna która się w roku 1161. zaczęła, trwała lat 25., wojna w roku 1201. trwała lat 15., wojna w roku 1224. trwała lat 19., wojna w roku 1368 trwała lat 52., wojna w roku 1422 trwała lat 49. W ostatnich 684. latach, 442. lat było pokoju, a 242. lat wojny z *Francją*.

W *Calais* na dniu 30. Czerwca gdy miał ztamtąd bat pocztowy do *Dowru* odpłynąć, komendant miasta wszedł do tegoż batu, i aresztował bywszego officera w służbie Królewskiej *de Narpe*, u którego w skrzypcach znalazł list ukryty.

Niedawno w *Irlandyi* następujący testament ściągnął na siebie uwagę powszechną. Jeden bogaty śapieć umierając zapisał dla szwagrowey swojej 4. stare pończochy, a dla synowca swego 4. podobne, przyjacielowi swojemu *John Stein* starą błękitną pończochę i płaszcz czerwony, swojej kuzynce starą bot, a wierney służącey swojej *Annie* dzban gliniany. Po przeczytaniu testamentu, *Anna* oświadczyła, iż się rzeka zapisu, a jeden z dziedziców nogą w dzban ze złości uderzył. Lecz co za podziwienie, z garka wysypało się złoto, każdy więc co żywo pochwycił za swój zapis, i wszystkie wyżej wymienione gałgany znaleziono bogato naładowane.

z *Paryża* dnia 7. Lipca.

Zawczoray w wieczor między godziną 10. i 11. przy pochodniach po wszystkich placach *Paryża* z rozkazu rządu ogłoszono następującą wiadomość:

„Generał *Moreau* pobił armią *Austryacką* w bitwach pod *Nedersheim*, *Nördlingen*, i *Neuburg*, gdzie sam Generał *Kray* w osobie swojej dowodził. Dnia 28. Czerwca nieprzyjaciół został aż do *Ingolstadu* odpędzonym. Skutkiem rozmaitych tych bitew było zajęcie *Monachium*, z kąd elektor *Bawarski* z całym dworem swoim wyjechać był przymuszonym.“

Wczorayszy *Monitor* ogłosił, iż Rząd postanowił odtąd każdy ważny wypadek wojenny po placach publicznych natychmiast ogłosić, lub gdy wiadomości w nocy przyjdą, przy pochodniach ie Ludowi przeczytać.

Liść Generała en chef Moreau, do Ministra wojennego. — z Augsburga dnia 29. Czerwca.

Obywatelu Ministrze. „Nieprzyjaciół chciał nam przeszkodzić do wkroczenia pod *Rain* i w tym celu zebrał armią swoją pod *Neuburg*. Ponieważ w cofaniu się swoim iednym marszem nas wyścigał, a my musieliśmy przechodzić przez trzy ciasne wąwozy prowadzą-

ce do rzek *Verniz*, *Dunaju* i *Lech*, gdzie 12 godzin czasu potrzeba było, aby mosty na nich naprawić, przeto obroty nasze wstrzymane zostały. Generał *Lecourbe* mógł wżelako przeżyć na dniu 26. Dnia 27. cofnął się w kraj *Bawarski*, dywizya Generała *Gudin* do *Pöttmes*, a dywizya Generała *Montrichard* do *Neuburg*.

Ostatnia dywizya napotkała pod *Oberhausen* na znaczne korpus które sam Generał *Kray* w osobie swojej prowadził. Zaczęła się więc bardzo żywa rozprawa. Generał *Lecourbe* pośpieszył na miejsce bitwy w momencie, gdy wojska nasze przymuszone były usunąć się przed trzy razy mocniejszą siłą nieprzyjacielską, i wytrzymał ataki iey aż do przybycia brygady Generała *Grandjean*, który przez rzekę *Lech* przeszedł; i z największą szybkością zdażył na pomoc dywizyi Generała *Montrichard*, która się jeszcze z wielką dzielnością swoją utrzymywała.

Niektóre bataliony od rozmaitych pułbrigad uderzyły na nieprzyjaciela z nieustraszoną, iakiey rzadkie dają się widzieć przykłady. Pomimo znacznie przemagającej siły swojej, nieprzyjaciel został przełamany, i cofnął się w nocy do *Ingolstadu* wzdłuż obu brzegów *Dunaju* spaliwszy mosty pod *Neuburg*.

Waleczny szef 46tej pułbrygady *Froti*, i pierwszy grenadyer Rzpłtey *Latour d'Auvergne*, który w szeregach pierwszej kompanij korpusu tego walczył, poległ na placu wraz z dwoma innemi kapitanami.

Wszystkie wojska cudów waleczności dokazywały. 84ta, 37ma, 109ta, i jeden batalion od 10tej pułbrygady lekkich wojsk, z których składała się cała dywizya Generała *Montrichard*, wytrzymały ataki prawie całej potęgi nieprzyjacielskiej aż do nadejścia posiłków.

W czasie cofania się swojego, Generałowie

Austryjacy mówili w *Neuburgu*: „*Armia ta jest niepokonana, nigdy jeszcze Francuzi tak dzielnie nie walczyli.*“

Odprawiły się także niektóre ataki kawalerii i szczególne okazane dowody mężstwa, o których Szef sztabu głównego później raport ci złoży.

Niezwłocznie odbierzesz także Obywatelu Ministrze ciekawe opisanie naszych marszów, i bitew pod *Neresheim* i *Nördlingen*, również iak doniesienie o usiłowaniach które nieprzyjaciel czynił dla wciągnięcia nas w negocjacje zawieszenia broni, zasadzonego na konwencji między armiami we *Włoszech* zawartej, które to negocjacje dałyby mu być czas do utwierdzenia się w *Bawaryi*. Przeyrzałem ja to, z tego powodu Generał *Decaen* na czele swojej dywizyi spiesznym marszem udał się do *Monachium*, gdzie na dniu wczorayszym zrana wtargnął. Pozdrowienie i Braterstwo.

(podpisano) *Moreau*.

(Zgodno z oryginałem) *Carnot*.

Liśt Generała Dywizyi Desolles Szefa sztabu głównego Armij Reniskiej do ministra wojennego. W głównej kwaterze w Augsburgu dnia 30. Czerwca.

W bardzo żywej bitwie, która na dniu 28 Czerwca na wzgórkach *Neuburga* stoczona została, a którey szczeguły wkrótce będę ci miał honor przesłać, waleczny *Latour d'Auvergne* życie utracił.

Stratę tę żywo uczuliśmy. Nie było żołnierza, któryby łez nie uronił na widok zwłoków obwiniętych w dębowe i laurowe liście, pogrzebanych w miejscu, w którym śmiertelny raz odebrał. Tu grenadyer ieden obchodząc fzanowne zwłoki rzekł: *Trzeba go tak położyć, aby twarz miał zawsze ku nieprzyjacielowi obroconą.*

Pamiętka tego czci godnego wojownika, który nam po sobie tak wielki przykład zostawił, długo w sercach żołnierzy *Francuzkich* utrzymywać się będzie. (2)

Mam honor przyłączyć tu kopią generalnego rozkazu na dniu 1. Lipca Armij ogłoszonego.

(Podpisano) *Desfolles*.

Wypis z rozkazu ogłoszonego przy Armij Reńskiej. W Augsburgu dnia 1. Lipca.

Koledzy. Waleczny *Latour d'Auvergne* znalazł chwalebną śmierć w bitwie, która na dniu 26. Czerwca na wzgorkach *Neuburga* stoczona została. Naypierwszy grenadyer armiiow Rzeczypospolitey upadł pod razem spisy w fercu jego utkwioney. Mdlejące oko jego widziało jeszcze uciekającego nieprzyaciela, a tak z pociechą umierał. Żołnierze na których czele tyle razy walczył, winni są dać uroczyste dowody smutku i podziwienia dla niego.

Z tych względów Generał en chef postanawia:

1.) Bębny kompaniow Grenadyerskich w całej Armij mają być przez 3 dni czarną krepu okryte.

2.) Imię *Latour d'Auvergne* na początku listy kompanij 46tej Pułbrygady, którą dla siebie wybrał, ma być zostawione. Mieysce jego nie będzie przez nikogo zajęte, a kompania ta ma odtąd w istocie tylko z 82 ludzi składać się.

3.) Na wzgorkach za *Oberhausen* w mieyscu, gdzie *Latour d'Auvergne* poległ, ma być monument postawiony. Zwłoki szefa brygady *Froti* kommandanta 46tej Pułbrygady, który cuda waleczności okazawszy, przy boku jego zginął, mają być na tymże samym mieyscu pogrzebane.

4.) Monument ten cnotom i prawdziwemu bohaterstwu poświęcony, poleca się opiece walecznych mężow wszystkich krajow.

(Podpisano) *Desfolles*.

Monitor dzisiejszy użycza nam następujących wiadomości:

Wypis z Dziennika Zachodu.

Radość, którą w całym okręgu armij za-

chodniey sprawiła wiadomość o równie okazałych iak bystrych zwycięztwach armij odwodowej, iest zdolna dać wyobrażenie patriotyzmu panującego w tych od tak dawna nieszczęśliwych okolicach. Wszędzie *Illuminacye* i wystrzały armatne były tłumaczami radości publiczney, która tym mocniej uczuwaną była, iż spokojność ciągle na wszystkich punktach panuje. Reszta rabusiow rozpędzona została. Dwóch jeszcze z kupy tey złooczyńcow wpadło wręce oddziałow republikanckich. *Gauthier* nazwany *la Giroflée* został schwytany pod *Verche* i *Locharde*, nazwany niepokonany pod *Fougeres*. 200. funtow prochu, 300. funtow ołowiu, pałasze, 2. fuzye strzeleckie i 30 karabinow znaleziono w mieyscach ukrytych na okręgach *Pité* i *Bois*.

(Podpis:) Szef iztabu głównego *Tilly*.

Depesza Telegraficzna z Port Malo dnia 6. Lipca General Tilly do Ministra wojennego.

Anglicy wylądowali w *Beauvoir* i *Barbair* okolicach *Wandei*. Woyska nasze zaraz przeciw nim wyruszyły, i przymusiły ich do cofnienia się nazad na okręty. To wylądowanie kosztowało ich 200. ludzi, którzy w niewolę zaięci zostali.

z *Breść* dnia 28. Czerwca. Generał *Sarrafin*, który dowodzi obozem w *St. Renaud* pod *Breść*, odprawiał wczoray mustę z woyskami *Francuzkiemi* i *Hiszpańskimi* w tey okolicy zaydującemi się. Wszystkie obroty woyskowe z naywiększą dokładnością odbyte były. Spostrzegano, iż naylepsza zgoda i iedność między woyskami obu narodow panuje. A jeżeli w wielkiey liczbie tłumu ciekawego oglądania manewrow, wśliznął się iaki szpieg *Angielski*, tedy rapport, który zda nieprzyacielowi w tey mierze, nie zaostrzy w nim chęci do przedsięwzięcia wylądowania. Korpus Generała *Sarrafin* iest mocny do 6 tysięcy ludzi, w 4 jednak godzinach może zebrać z okolic do 20 tysięcy woyska. Można także być zupełnie

spokojnym, tak względem bezpieczeństwa floty połączonych, iako też względem portu *Breścieńskiego*.

Ostatnia czynność Kommissji zatrudniającej się wymazywaniem z Listy Emigrantów, miała być podana Konsulom dnia 1. t. m. Zdarzenia w tym czasie zapadłe, oraz powrot z *Włoch Bonaparty*, spóźniły zapewne zakończenie tego dzieła. Mowią iż w dniu dzisiejszym pierwszy Konsul ma dać na to swoją sankcyą. Sprawiedliwość nie na tym opóźnieniu nie straci. Ręka bohatera powinna zostawać w niecierpliwości osuszenia też nędzy i połączenia sprawiedliwości z zwycięstwem.

Plac *Bellecour* w *Lugdunie* nazwany jest teraz imieniem *Bonaparty* który jest jego odnowicielem. Prefekt miejscowy za zezwoleniem pierwszego Konsula wydał ten wyrok na skuteczenie życzenia w tej mierze *Lugdunńczyków*.

Pierwszy Konsul porozdawał wyższe stopnie i rozmaite honory wielkiej liczbie walecznych naszych obrońców, którzy we *Włoszech* dali mężstwa swego dowody.

Pierwsza rewia którą pierwszy Konsul od czasu swego powrotu odprawił, zwała niezmiernie tłumy ludu na dziedziniec pałacu Konsularnego i na plac *Karuzelu*. Dnia 4. o 10. godzinie już się tam nie było można przecisnąć. Zwycięzca pod *Marengo* odebrał tam nowe wdzięczności publiczney dowody. Zaledwie tylko rozmaite wojsk korpusy miejsca swoje zajęły, natychmiast pokazał się na dzielnym koniu w pośrodku swojego głównego sztabu; Obieżdżał szeregi i nakazywał czynić rozmaite bitew wyobrażenia. Wojska przechodziły potym w około niego w swoim porządku. Wszędzie dały się słyszeć okrzyki: *niech żyje Rzplta, niech żyje Bonaparte*. Bardzo wiele mieszkańców wiejskich zebrało się w ten dzień dla oglądania pierwszego Konsula, niektórzy o 10. mil przybyli. W zamku w czasie musztry wiele się także *Dam* znajdowało.

Mowią iż Dwór *Wiedeński* na propozycye

przez kuryera *Generała Melas* przywiezione, proponował Rządowi *Francuzkiemu* zawieszenie broni na cały rok, lecz Rząd *Francuzki* odpowiedział, iż chce rychłego i trwałego pokoju, lub że nadal wojenne kroki rozpocznie.

Admirał *Hollender*ski *de Winter*, Ob. *Haller* i *Jozef Bonaparte* dziś przybyli do *Paryża*.

Sławny Malarz *Renaud* dokończył już dzieło swoje wyobrażające śmierć *Generała Desaix*. *Renaud* obrał moment w którym ten wojownik siedząc na koniu, przeszyty kulą, upada na ręce młodego *Lebrun* syna trzeciego Konsula.

W jedney z swoich rozmow pierwszy Konsul wychwalał mądre obroty *Generała Moreau*, i okazywał ważność zwycięstw przez tego *Generała* odniesionych.

Na dniu wczorajszym pierwszy Konsul dawał zwyczajną audyencyą dla tutejszych zagranicznych ministrów, na której z niejakim podziwieniem niespostrzeżono *Posła Cisalpińskiego Serbelloni*.

Po prezentowaniu kilku *Hiszpanów* przez *Posła* tego Dworu, pierwszy Konsul rozmawiał z tym ostatnim równie iak z ministrem *Pruskim*.

Z *Hiszpańskim* admirałem *Masfardo* i bywszym *Batawskim de Winter* miał także *Bonaparte* dosyć długą i przyjacielską rozmowę.

Nie tyle był szczęśliwym ambassador *Batawski* Ob. *Schimelpenik*. Temu pierwszy Konsul powiedział publicznie, iż kupcy *Ansterdamscy* opuścili naysławniejszą porę do uwiecznienia siebie w historii. Gdyby byli żądane 12 millionów pożyczyli (rzekł *Bonaparte*) byłby wyprawę *Włoską* przedsięwzięli, a ktoż teraz tego nigdy zapomnieć. obrachować? wyrazić iak tą mową poseł *Batawski* był pomieszany.

Bonaparte rozmawiał potym z innemi posłami, szczegulne zaś względy, iak to już i na dawniejszych audyencyach postrzegano okazywał *Posłowi Duńskiemu*.

Do *Posła Genueńskiego* Ob. *Boccardi* rzekł

Bonaparte. Pozbyliście się przecie gości u siebie.— Tak też odpowiedział poseł.— Anglicy nie wyprowadzili przecie okrętów? zapytał Bonaparte.— Nie, odpowiedział poseł, prześłali na pewney summie piastrow.— Spodziewam się (przerwał mu Bonaparte) iż i ta nie była zapłacona, bo *Genueńczykowie* nie zwykli być w tej mierze skoremi.— Przytomni śmieli się z pomieszczenia posła *Genueńskiego*.

Na dniu 4. spodziewano się przybycia Bonaparty na publiczną sešsya Instytutu narodowego, lecz naciski przytomnych został w tej mierze zawiedzionym.

Trybunał na dniu 4. odprawił sešsya zupełnie pamiętce Generała *Desaix* poświęconą. Wszystkie członki Trybunatu miały na ramieniu czarną krepę, i były w ubiorach swoich paradnych to jest sukni i pantalonach niebieskich i białey kamizelce srebrzem haftowaney. W środku sali stał mōnument, przed którym faierki wielkie z kadzidłem się paliły. Napisy na nim były. *Cieniom Desaix'a i walecznych na placu boju pod Marengo poległych*. Około dwóch kolumn zatknięte były sztandary na nieprzyjacielu zdobyte. Prezydent *Jard Pavi Ueeres* i Trybun *Mongez* mieli mowy na pochwałę *Desaix*, któremu nadano imię *Bayarda* męża bez bojaźni i zarzutu. Mowy mają być drukowane.

Laufsat żądał, aby oddzielna kommissya przyniosła projekt, w jakim sposobie Trybunał mogłby okazać pierwszemu Konsulowi wdzięczność narodu. Przyjęto.

Municypalność w *St. Cloud* podała prośbę do Trybunatu, aby pierwszemu Konsulowi darowany był zamek *St. Cloud* na znak wdzięczności narodu, za usługi oyczyźnie wyświadczone. Wyznaczona jest kommissya do roztrząśnienia tej prośby.

Lugdun za bytności w nim Bonaparty przez całą noc był oświecony. Wybito także medal na pamiątkę jego, z iedney strony jest napis: *Bonapartemu odnowicielowi Lugdunu Lugduńczyków*; z drugiej w imieniu wdzięcznych wy z napisem: *Jako zwycięzcy w bitwie pod Marengo i dwukrotny Podbiciel Włoch, z ręką pod Marengo mień placu Bellecour, dnia 10 Messidor roku 8 Rzpłtęy, a w roku t. jego Konsulatu*.

W *Monachium* woyska nasze procz liczney artylleryi znaleźli jeszcze 15 tysięcy broni.

Słychać, iż Bonaparte ponieważ pokoy stał się znowu wątpliwym, uda się sam w osobie swojej do Armij *Reńskich*. W przypadku potrzeby ma być jeszcze częściami posłanego do armii 100 tysięcy woyska po-

siłkowego. Wszyscy w *Paryżu* znajdujący się oficerowie otrzymali rozkaz wyiechania niezwłocznie do korpusow swoich.

z *Paryża* dnia 8. Lipca.

Generał *Zach* szef sztabu głównego armij *Austryackiej* który w bitwie pod *Marengo* na czele korpusu od 6 tysięcy ludzi został schwytany, w momencie kiedy Pierwszego Konsula Bonaparte w niewolę zająć zamysłał, przybył wczoray do *Paryża*. Szef batallionu *Maucune* adjutant Generała *Watrin* odprowadzał go do tutejszey stolicy z rozkazu *Maseny*. Wielu sądzi, iż przybycie Generała *Zach* do *Paryża*, wiele się przyczyni do przyspieszenia negocyacyow pokoju.

Generał *Berthier* przyjechał także do *Paryża*.

Pomimo zawieszenia broni we *Włoszech*, przygotowania wojenne spieszniesze i jeszcze i ogromniejsze nim dawniey są teraz czynione. Nowa armia odwodowa pod *Dijon* zebrała, ma się przynajmniej składać z 65 tysięcy ludzi, i wzięła także teraz nazwisko armij *Włoskiej* do której należy. 14 jeszcze nowych Pułbrygad do *Dijon* jest spodziewanych, do których oczekują na Generałów *St Cyr* i *Baraguay d'Hilliers*.

Sławny Grenadyr *Latour d'Auvergne* nim poległ na dniu 28 Czerwca pod *Neuburg*, dniem wprzod pisał tu list do iednego z przyjaciół swoich w polu na bębnie; w nim wyraził, iż na dniu 23 Czerwca przybył do armij. Został przyjęty (pisze on) od wszystkich moich walecznych kollegow, a mianowicie od wszystkich Generałow i Officerow w naypochlebniejszym dla mnie sposobie. Radość moja do naywyższego stopnia jest posunięta. Bądź zdrow kochany przyjacielu. Allarmuiący pisarz, potrzebuie pulpitu na którym pisze (będna.) Trzeba mu darować, iż mi przerywa pisanie, gdyż on to przez uderzenie marszu do boju, prowadzi nas często do zwycięztwa przeciw nieprzyjacielowi.

Latour d'Auvergne urodził się w *Pontivy* w *Bretanij*, miał lat blisko 50. z których 33. służbie poświęcił. Nim odszedł do armij *Reńskich*, wydał drugą edycyą pisma swojego pod tytułem: *Początki Gaulow*. Posiadał tak wiele wiadomości uczonych, iż się dziwiono dla czego go nie wybrano go za członka Instytutu Narodowego. W polu zawsze z sobą miał książki. W czasie kiedy jeszcze w zachodniej *Pyreneow* armij przy tak nazwaney piekielney kolumnie służył, kapelusz i płaszcz jego więcej iak od 20. kul był podziurawiony. On iednak żadney rany nieodniósł, tak dalece, iż żołnierze mówili, że musi kule czarować. Był on wzywany do rady wojenney, odbywał czasem służbę

jako Generał, zawsze jednak pozostał w stopniu prostego grenadyera.

Po pokoju z *Hiszpanią* udał się na okręt dla zapłnienia do *Bretanii*, został jednak od *Anglików* schwytany w niewolę. Żadne pogroźki nie przymusiły go do zdiecia narodowej kokardy. Został potem wymienionym. Zeszłego roku służył pod *Masena* w *Szwajcaryi*, oddawszy się dobrowolnie w zastępstwo jednego młodzieńca do rek wizycy należącego, którego ojciec był jego przyjacielem. *Latour d'Auvergne* odbierając zapłatę Kapitana, był bardzo skromnie. Potrawy mleczne były jego najulubieńszym pokarmem. Porównywał go teraz z *Turenniuszem*.

Słychać iż Cesarz nie chce żadnego oddzielnego bez *Anglij* zawierać pokoju, i że za *Lombardją* żąda gdzie indziej nadgrody.

Gdy *Bonaparte* odprawił w *Lugdunie* rewią z 15tą pułbrygadą wojsk lekkich, która niegdyś we *Włoszech* przeszła przez *Tagliamento* w obliczu nieprzyjaciela, wołał po imieniu wielu z niej officerów i żołnierzy. „Dzieci (rzekł potem) czyniłem wszystko co tylko w mocy mojej było, dla pozyskania chwalebne go pokoju. Jeżeli jednak nieprzyjaciel uprze się przy dalszym prowadzeniu wojny, na ów czas po drugi raz przejdę przez *Tagliamento*.”

Hr. *Hohenzollern* oddał wzięte w *Genui* 800,000. franków. Chciał nawet zaraz przewieźć od tej summy zapłacić.

Obywatel *Garnerin* pracuje teraz nad wygotowaniem balonu 78. stop wysokości, a 48. dyamentu mającego. Będzie on wyobrażać świątynią na kolumnach wspartą, pomiędzy którymi posągi sławnych bogów w starożytności znajdować się będą. Cała ta robota na honor *Bonaparty* ma być sporządzona.

Bywszy kawaler *de Coigny* został tu jako minister *Ludwika XVIII.* aresztowany i do *Temple* zaprowadzony.

Na dniu 4. tuteysim *Amerykanie* obchodzili tu rocznicę niepodległości swojej oyczyzny, *la Fayette* był przytomny tej uroczystości. Spełniano zdrowie *Bonaparty*, przywrocenie gody pomiędzy *Francją* i *Ameryką*, zwycięstwa pod *Marengo*, przywrocenia powszechnego pokoju.

W *Lizbonie* rozniosła się pogłoska, iż flotta *Francuzko-Hiszpańska* z *Brest* wypłynęła. Poistota wielka trwoga, wysłano wiele wojska na osadzenie brzegów, aż wkrótce pokazało się, iż ta pogłoska była fałszywą.

Tuteyszy bonk wysłał także deputacją do pierwszego Konsula z powinszowaniem szczęśliwego powrotu, na której czele znajdował się *Lecoulteux Canteleu*.

Od niejakiego czasu uważają tu, iż nasi Generalowie *kommenderujący* więcej teraz iak dawniej używają do boju kawalerii, której dzielności wychwalić nadto nie mogą.

Naywiększą podporą *jakobinów* było zawsze przedmieście *S. Antoniego*. Od kilku lat obwojętym teraz zostało na wszelkie wypadki rewolucyjne, gdyż częstokroć drogo przypłaciło swoje do nich ucześnictwo. Wczelie ostatniej *illuminacyi* żadna okolica miasta w tak znakomitym sposobie nie oświeciła domów swoich iak to przedmieście, z wielu okien i na ulicach puszczano rakiety, a nayuboższe familie dawały sobie ucztę.

z *Bruxelli* dnia 10. *Lipca*.

Generał *Vandamme* usunął się od służby i mieszka w *Cassel* w mieście departamentu *Północnego* gdzie się urodził. Mowią, iż nowy Generał *kommenderujący* w kraju tutejszym na miejsce jego mianowany będzie.

Wczoraj przejeżdżał tędy kuryer z *Berlina* do ministra tamtejszego *Pruskiego* Pana *Sandoz Rollin*.

Wywieziono tu do *Paryża* dla Pierwszego Konsula 3 przepyszne karety z fabryki sławne go *Simon*.

Lifty z *Calais* donoszą, iż tam na jednym statku armistycyjnym przybył kuryer *Angielski* z depeszami do Ministrów *Francuzkich*, który spiesząc w dalszą do *Paryża* pusczył się drogę. Od tego momentu wieść się rozchodzi, iż nowe negocjacye pokoju między *Francją* i *Anglią* rozpoczęte będą.

Eskadra w *Dunkierce* z 9 okrętów wojennych złożona, co moment czeka na rozkaz do wypłynienia na morze. Ma być przeznaczona na tajną wyprawę.

Od 3 dni okręty *Angielskie* opuściły zupełnie brzegi *Flandryi*.

z *Hagi* d. 12. *Lipca*.

Generał *Augereau* nie wyjechał do *Paryża* iak roznieślono, ale tu nazad powrócił. Otrzymał on rozkaz od rządu *Francuzkiego*. aby się spiesząc udał do armii *Reńskiej* z wojskami *Francuzkiemi* pod *Eynhofen* zebranemi. Z wojskami temi wojska *Batawskie* 8 tysięcy ludzi wynoszące poydą także nad *Ren*, gdzie Generał *Augereau* armią od 50 tysięcy ludzi dowodzić będzie, gdy się do niego korpusy Generalów *St Suzanne* i *Carteaux* przyłączą.

Wojska *Francuzkie* i *Batawskie* które z naszey *Rzpltey* nad *Ren* wyciągaia, szacowane są do 30 tysięcy ludzi. Generał *Bonhomme* który dowodzić ma wojskiem *Batawskim* nad *Ren* przeznaczonym, jest nieco chory, zastąpi go

przeto w komendzie tymczasowo pułkownik *Bruce*.

Generał *Vičtor* obeymie komendę na mieysce Generała *Augereau* nad wojskami *Francuzkami* w Rzepltey naszej pozostałemi. Na początku przyszłego tygodnia wszystkie wojska już nad *Ren* wyruszą. Ponieważ zaś przez wyjście części wojsk *Batawskich* wewnętrzna obrona kraju osłabioną nieco została, przeto nasze gwardye narodowe użyte do tej obrony będą. W powszechności wszystko tu przybiera na nowo postać wojenną. Wojna w *Niemczech* podług wszelkiego podobieństwa, iak najmocniej popieraną będzie, choćby też zawieszenie broni we *Włoszech* potrwać miało.

z *Ratyzbony* dnia 7. *Lipca*.

Rozumiemy teraz, iż *Francuzi* do miasta naszego nie przyjdą, ponieważ miasto to nie na drodze im leży, kiedy całą siłę swoją przez południową *Bawaryą* ku *Inn* i wyższy *Austrji* obrocili. W czasie gdy *Francuzi* ku *Braunau* wkraczali, Generał *Kray* zajął był kwatery swoją w *Pasau* na granicy *Austrji* dla utrzymania komunikacyi na *Dunaju* z *Lintz*. Z tej strony *Lintz* ściągnęły wojska odwodowe Cesarzkie, które podają do 30 batalionów infanterji i 8 tysięcy kawalerji. Generał *Kray* chciał się z niemi połączyć, aby tak utworzył jedną wielką armią dla załonięcia przeciw nieprzyjacielowi *Austrji* i *Wiednia*.

Od brzegów *Lech* d. 9. *Lipca*.

Prawe skrzydło armij *G. Moreau* spiesznym marszem dąży ku północnym *Tyrolu* granicom, równie iak ku *Voralbergowi*. *G. Lecourbe* który tym skrzydłem dowodzi, przejeżdżał wczoraj przez *Memingen* i udał się zapewne do *Bregenz*. Wszakże wszystkie przytępy nadgraniczne *Tyrolu* są dostatecznie obwarowane, o jedno tylko stanowisko *Feldkirch* jesteśmy w nieciakiej obawie.

z *Szwajcaryi* d. 5. *Lipca*.

Pod *Konstancją* i *St Gall* zbiera się znaczna liczba *Francuzów*, która zapewne ma zamiar atakować *Feldkirch* lub kraj *Gryzonów*, gdy część korpusu *G. Moncey* która przez *Misox* za *Splusen* poszła, aż do *Tuxis* wtargnąć miała. Dla przeszkodzenia wkraczaniu temu, *Austrjacy* zerwali most na drodze *via mala* zwanej.

Od brzegów *Menu* d. 5. *Lipca*.

Hrabia *Cobenzl* ma się udać z *Carlsbadu* do *Berlina*, z kąd dopiero do *Włoch* ma pojechać.

Podług świeżych wiadomości ani minister *Hardenberg* ani *P. Heymann* nie negocjowali z Generałem *Moreau* względem neutralności *Bawaryi*.

Na ostatniej rewij w *Dreźnie* zdarzył się z mustry przypadek. Strzelec Elektorski który na kilka tylko kroków stał od Elektora, został kulą w ramię postrzelony. Czyniono dochodzenie pomiędzy żołnierzami, lecz na próżno.

W *Steinheim* schwytano w niewolę jednego żołnierza z Legionu Cudzoziemskiego, który 13 ran odebrał, i poddać się nie chciał. Inny w ciągu boju postrzelił swój karabin i pałasz, a nie mając się już czym potykać, porwał jednego *Mogunczyka* za szyję i chciał go udusić, lecz kolega tamtego przybiegłszy na pomoc, uderzył legionistę kołbą od karabinu tak, iż upadł na ziemię, lecz pomimo tego wszystkiego nie chciał żadnego pardonu. Trzeci już był schwytany, lecz niezważając na to, zabił jeszcze bagnietem 3 nieprzyjaciół.

Od granic *Austrjackich* d. 5. *Lipca*.

Major *Lange* na d. 26 p. m. wyjechał z odpowiedzią Cesarzową do *Włoch* na ostatnie propozycje pokoju przez *Bonapartego* podane. Odpowiedź ta ma zawierać w treści: iż Cesarz Jmć największe czuie życzenie do ukończenia rozlewu krwi od tak dawnego czasu trwającego, nie rozumie jednak aby oddzielny pokój bez *Anglij* mógł trwać przynieść spokój. Oczekuje przeto na propozycje, które *Anglia* poda z strony swojej może. Jeżeli zaś Rząd *Francuzki* obstawał koniecznie przy oddzielnym pokoju, i nad wszelkie spodziewanie nie chciał odstąpić od utrzymania Rzepltey *Cisalpińskiej*, na owczas Cesarz Jmć oczekuje na propozycją nadgródę za *Lombardją* winnej iakiej stronie.

Posel *Angielski* *Minto* odprowadził dotąd częste konferencje z ministrami Cesarzskimi. Słychać, iż imieniem dworu swojego czynił największe ofiary, dla skłonięcia domu *Austrjackiego* do dalszego prowadzenia wojny, i przeszkodzenia podpisaniu przedugodnych artykułów oddzielnego pokoju z *Francją*.

Ponieważ *Francuzi* coraz się bardziej w *Bawaryi* rozszerzają, przeto z *Frankonii* bardzo wiele osób schroniło się do *Wiednia*. Między innemi Xiążę Biskup *Pasawski*.

W *Wiedniu* mówią także o poczwornym przymierzu na pułnocy.

Do wojny największe czynią się przygotowania. Przez nowe rekrutowania mają być korpusy odwodowe utworzone.

Posseßorom domów w *Wiedniu* zalecono pod karą, aby w przeciągu 4ch dni podali wszystkich męszczyzn u siebie mieszkających od 15 do 45. roku.

Ranni pod *Marengo* Generałowie *Hadik* i *Lattermann*, z ran odebranych umrzeć mieli.

DODATEK.

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 25. LIPCA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Paryża dnia 10. Lipca.

Obecność Generala Berthier w Paryżu każe się do myśleć, iż zawarte we Włoszech armistycjum potrwa na czas nieaki. — Mowią, iż Carnot wyjeżdża do Wiednia, lecz nie w tej mierze nie ma pewnego.

Nowa organizacja armii Włoskiej pod dowództwem G. Masseny, już jest zakończona; składa się teraz z 8mii dywizyów Infanteryi i dwóch kawaleryi, które za dopelnieniem etatu wynosić będą 160 tysięcy ludzi.

General Marmont komendant artylleryi przy armii Włoskiej powrócił do Paryża.

Pierwszy Konsul znajdował się wczoraj wraz z swoim bratem Lucyanem na operze pod tyt: *Adryan i Danfomania*.

Na audyencyi u pierwszego Konsula mianey, Prezydent Trybunatu miał do niego mowę, w której wyraził: „Członki Trybunatu pośpieszają łączyć swoje głosy do radosnych okrzyków publicznych z nieśmiertelną odbytej przez ciebie kampanij, oraz z szczęśliwego twego powrotu. Pozwól ażeby nam wolno było oświadczyć nasze podziwienie dla wojowników którzy tak chwalebne ulkuteznili ułożone przez ciebie zamiary. Pierwsze Trybunatu życzenie jest wiszczone, i jest wrozbą spełnienia drugiego (pokoiu). Jesteś zwycięzcą, będziesz nadawcą pokoiu Europie, i dobroczyncą ludzkości, tak jak i jestes Narodu Francuzkiego chwalać.”

Zabrał potem głos Prefekt Departamentu Paryzkiego: „Generale Konsulu. W dziejach Narodów naylawniejsze zwycięstwa były zawsze świetnemi dla zwycięzców kielkami, a długiemu nieszczęściom dla zwyciężonych. Współcześni triumfującego wodza odwracają od niego swe oczy, a nayodleglejsza potomność płakać będzie nad krwawionemi jego laurami. Tobie Generale Konsulu zostawiona jest ta chwala, ażebyś twoje tryumfy uczynił dla *Francyi* milemi, ażebyś wiekom zostawił nie stare pamiątki, i dał przykład Bohaterom, którzy zawołani będą do obrony swojej Ojczyzny. Jedynie tylko dla pokoiu walczyć i zwyciężać nieprzeftawales; dla pokoiu dwa razy podbiłeś *Włochy*. Twoim było przeznaczeniem poić wewnątrz wszystkie partye, a zewnątrz z naywiększych tryumfować wodzów, kraie i przynosić pokoy, a tę chwałę nie dla siebie, lecz dla uszczęśliwienia wieków ziednywać. Nie należysz już tylko do łamey *Francyi*, Europa za swego cię Bohatera przyznaje. Są tacy ludzie, z których cały rodzaj ludzki ma prawo się chlubić. Tym czasem szczęśliwsze pomiędzy wszystkiemi mieśto *Paryż* posiadać cię będzie. Każdy z naszych Obywatelów oddaie hold wdzięczności pierwszemu Rzpłety urzędnikowi, który dla ulkuteznienia swoich chwalebnych przeznaczeń, nada Europie pokoy, a *Francyę* światu powroci.”

Na żądanie kommissarza związków handlowych *Danij* względem wielu okrętów tego narodu przez korsorów *Francuzkich* zajętych, Sąd zdobyczo oświadczył,

iż to należy do stron interesowanych, lub do mającego od nich pełnomocnictwo, ażeby potrzebne w tej mierze rozpoczął kroki.

List z *Noirmoutier* pod datą 9. (28) wyraża: Dziś *Anglicy* starali się wylądować w *Posse* (*Noirmoutier*) Ob. *Kermoffon* komendant w *Fromentine*, kazał wyśleć wszystkich ekwipażem ze statków na stanowilku będących, które połączone z mieszkańcami składały się z 4 do 500. ludzi gotowych przyjąć nieprzyjaciela. Ta gotowość nakłoniła nieprzyjaciela po danym jednym wystrzale, który nikomu nieszkodził, do powrotu na wyspę *Yeu*.

G. *Commes* oddali się od rotety dywizyi, a G. *Servan* obeymie po nim komendę nad 6. Departamentami.

Dziennik *Publiciste* z pomiędzy innych kłamliwych Artykułów w *Kuryerze Londyńskim* umieszczonych, zbija następujący pod dniem 1. Lipca:

„Podług prywatnych odabranych przez nas doniesień, ostatnie zwycięstwa nie sprawiły radości iak tylko pomiędzy stronnikami pierwszego Konsula. Znaczna partya na czele której znajdują się *Cambaceres*, *Sieyes*, *Lucyan Bonaparte*, *Fouché* i *Benjamin Constant*, knowali już jego zgubę. *Talleyrand*, *Lebrun*, *Roederer* i *Volney* posłali do niego kuryera, nakłaniając go do iak nayrychlejszego powrotu. — Trzeba przyznać, mowi *Publiciste*, iż *Kuryer Londyński* ma przedziwną z swoich korespondentów usługę. Na takich to iak widać doniesieniach gruntnie się plan nowey kampanij do śródku Rzpłety etc.

z Berny dnia 29. Czerwca.

Z pewnych wiadomości względem konspiracyi która przez dwa dni zatrudniała Rady, okazuje się, iż ex-Dyrektor *Laharpe* odebrał w *Lozannie* List od generalnego sekretarza *Mouffon* pisany do Ministra *Jenner* w *Paryżu*. *Laharpe* złożył natychmiast ten List w kancelaryi Trybunatu, a kopią jego posłał do *Berny*. Tam przyjaciele jego naradzali się przez cztery dni, iak sobie mieli w tej okoliczności postąpić. Nakoniec dnia 25. sprawa ta wniesiona była w tajemnym wydziale wielkiej Rady. List *Mouffona* zawiera w treści: „Interessa nie idą już tak dobrze; trzeba się lekać, ażeby się nieotworzyły oczy pierwszego Konsula. — Czyliżby *Talleyrand* miał ostrygnąć? — Odebrałże 50. tysięcy franków? Bądź przezornym kochany Ministrze. Jeżeli wielkie nasze przedewzięcie będzie odkryte, zgubieni jesteśmy. Kommissya wykonawcza fatalną okazie słabość. *Finsler*, *Savary* i *Glaire* sami tylko statecznie się utrzymują. Ten ostatni z powodu swoich znaiomych związków może być wiele szkodzącym. Wiadome ci są kroki czynione w *Wiedniu* w *lutym*. — Negocjacye z agentem A. miałyby dobry skutek, gdyby można mieć na swoje skinienie lud i dostateczną siłę. Przed trzema miesiącami wszystkieby lepiej poszło, dzień niebezpieczeństwa jest wielkie. Wyprówadź mnie z niepokojności względem G....

Dnia 5. Lipca. — Spodziewamy się tu ważnych zdarzeń i bliskiego obydwoch Rad rozpuszczenia. Za kilka

dni ma tu przybyć pulbrygada wojsła *Francuskiego* dla utrzymania spokojności publicznej. Rozmaite wojsła *Helweckich* korpusy stojące teraz nad granicami, mają także do środka kraju powrócić; lekamy się iakowego samieszania ze strony licznych obywateli Rad sironników.

Stołownie do wyroku pod dniem 30. Czerwca, eskorta z 2ch Officerow, 2ch grenadyerow i 4ch huzarów pobrała po ex-Dyrektora *Laharpe* do *Lozanny*, pozwoliła mu się wyknąć do *Peterlingen* na gościńcu *Berny*. Ten wypadek powiększył ostrożność, a ex-Sekretarz *Mousson* który dotąd był tylko w swoim mieszkaniu strzeżony, dnia wczorajszego do więzienia zaprowadzonym został.

z *St Gall* dnia 5. *Lipca*.

General *Jardon* przeszedł *Ren* dnia 30. Czerwca przy *Rheln* na czele trzech kompaniow 83ciej pulbrygady, dla zrobienia komunikacji lądowej z *Bregenz*.

z *Offenburga* dnia 3. *Lipca*.

Prawe skrzydło korpusu wojsła *Francuskich*, które się pomknęło od *Strazburga* i *Kehl*, znajduje teraz *Eutenheim* i *Eutenmünster*, skąd wzięto zakładników do *Strazburga*. Środek i lewe skrzydło tego korpusu rozstawione jest nad rzeką *Rench*. Te wojsła żadnego w swoim marszu nie doznały oporu. Wiśniacy w największej zachowują się spokojności.

z *Moguncyi* dnia 6. *Lipca*.

General *Leval* donosi co następuje: Znajdziecie tu Obywateli przyłączoną kopią listu, który odbieram od Generala *St Suzanne*.

w Główną kwaterę w *Hochheim* 16. *Messidor* (5. *Lipca*). — G. L. *Bruneau* *St Suzanne* do Generala *Leval*.

„Kochany Generale, bitwa była nader szczęśliwa. Jesteśmy w *Rödelheim*, wojsła bardzo dobrze się okazały; nadawaliśmy Legion Cudzoziemski z wielkim potykał się męstwem. Nieprzyjaciel cofa się na lewy brzeg *Mennu*. — Pozdrowienie i przyjaźń. (podp.) *St Suzanne*.

Główna kwatera przeniesiona jest dziś do *Hochst*, a my jesteśmy Panami wzgórkow *Bergen*. Pozdrowienie i Braterstwo. (podpisano) *Leval*.

Dnia 8. *Lipca*. — Dnia onegdajszego wojsła nasze były już pod *Frankfurtem*. Zaięły zewnątrz miasta bramy, i poszły dalej. Teraz muszą się znajdować w *Gelnhausen* i *Seligenstadt*. — Ma tu przybyć 700. kawalerji należący do Legionu Cudzoziemskiego.

Dnia 10. *Lipca*. — Część dywizji prawego skrzydła korpusu *Francuskiego* nad *Menem*, przeszła tę rzekę dnia 8. poniżej *Frankfurtu*. Wczoraj słyżany był huk armat w pobliskim tego miasta lesie. Zdało się iż jedna kolumna poszła z *Sprenglingen* do *Heusenstamm*. Dywizja lewego skrzydła stoi jeszcze na wzgórkach *Bergen* i dochodzi aż do *Hanau*. Mówią iż część tej dywizji przemieściła się poniżej *Frankfurtu*. Główna kwatera Generala *Cotand* znajdowała się w *Wartthurn* na gościńcu *Frankfurtskim*. Mówi na *Menie* z pod *Kostheim* przeniesiony był do *Hochst*. — Małe korpus wojsła pod komendą szefa brygady *Lust*, przeszło także *Ren* przy *Oppenheim*, gdzie mogli pływający na nowo przeniesionym zostali.

z *Strazburga* dnia 6. *Lipca*.

Od czasu bytności pierwszego Konsula w *Paryżu*, rozchodzi się pogłoska o bliskim nadzwyczajnym Ciała Prawodawczego zwołaniu, częścią w zamiarze uczynienia wnioskow do poprawy wewnętrznej administracji krajowej, częścią dla ratyfikowania stosownie do konklucyji niektórych traktatow pokoju. Mówią mianowicie o traktatach z niektórymi Xiążętami i Stanami *Niemieckimi*, tudzież Stanami zjednoczonymi *Ameryki*, spodziewają się także, iż ta okoliczność da wstęp do pokoju z *Austrią*.

Dnia 8. *Lipca*. — Z dnia 6. na 7. w nocy przejeżdżał tędy kurjer z *Wiednia* do *Paryża* spieszący. Zapewniał

iz depesze jego stosowne są do pokoju.

Dnia 10. *Lipca*. — G. *Kleinkommenderniacy* przed *Kehl* ma swoją główną kwaterę w Opactwie *Schuttem*. Nasze wojsła pomknęły się na wszystkie strony, zaięły dolinę *Kinzling* i obydwa brzegi rzeki *Rench*. Korpus G. *Beauregard* opanował także *Itary* *Erfsach* i całą *Bryzgowią*.

Od przegow rzeki *Lech* d. 7. *Lipca*.

W rozkładzie armii G. *Moreau* nattańczyły wielkie odmiany. Armia ta opuściła prawie całkiem okolice *Ingolstadu* i przyległe *Dunajowi* kraie, a udała się ku rzekom *Iser* i *Inn*. Prawe skrzydło pod komendą G. *Lecourbe* pomknęło się ku *Xciu de Reufs*, którego korpus został znacznie wzmocnionym, tak przez wojsła z *Austrii* przybyłe iako też przez korpus *Kondeusza*.

General *Lecourbe* z swoim wyższym sztabem wyjechał dziś z *Augsburga* do *Landsberg*. Wielką główną kwatera Armii *Francuskiej* stała dnia 5. w *Monachium*.

Dnia 6. *Francuzi* zaczęli szturmować do zewnętrznych fortyfikacyow *Ulm* od strony góry *Michelsberg* i od mostu na *Dunaju*; użyli do tego 24 fuatowych armat sprowadzonych z *Alzacyi*. Nie wiemy jeszcze o skutkach tego ataku. Mówią, iż liczne korpusy konfliktacyjnych przechodzą przez *Szwajcaryą* do Armii G. *Moreau*.

z *Augsburga* dnia 7. *Lipca*.

Donoszą z *Monachium* o stoczony d. 4. małej bitwie blisko *Zamdorff*; forpoczty *Austriackie* odparte zostały do lasa blisko drogi prowadzącej do *Wasserbourg*; wszystkie potom forpoczty *Francuskie* pomknęły się na przód.

z *Norymbergi* dnia 9. *Lipca*.

Podług listow z *Amberg* pod d. 8. *Francuzi* nie stawali się pomykać ku tej stronie i znajdują się zawsze w okolicach *Breitenbrunn*. G. *Ney* wszedłszy do *Eichstätt*, żądał miliona liwrow kontrybucyji, oprócz sukna, płótna, trzewikow, botow i znacznych żywności. Zmniejszono potom kontrybucyą do 400 tysięcy. Ponieważ mały kraj *Eichstätt* nie jest w stanie ulkutecznienia takowych żądań, wysłał więc w tej okoliczności deputacyą do Generala *Moreau*.

z *Erlangi* dnia 10. *Lipca*.

Stosownie do negocyacyi Elektora *Bawarskiego* z G. *Moreau*, cały kraj *Bawarski* zapłaci *Francuzom* kontrybucyji 8. millionow. Za to żadne nigdzie kontrybucye nakładać nie będą, i wszystko gotowizną płaconym będzie.

z *Lipska* dnia 19. *Lipca*.

Od dnia 12. stan rzeczy pod *Ratyzboną* musiał się odmienić, gdyż najswieższe raporty pod d. 13 i 14. do nas nieprzysły.

O bitwie pod *Landshut* z Arcy-Xiążęciem *Ferdynandem* żadnych isnych nie odbieramy wiadomości. Wojsła *Bawarskie* iako mówią odłączyły się już od wojsła *Cesarlickich* i rozciągłszy kordon w wyższej *Bawaryi*.

Przez *Norymbergę* przejeżdżał na dniu 14. w wieczor kurjer do Xiążęcia *Wurtemberskiego*, który zapewniał, iż zawieszenie broni zostało także i w *Niemczech* zawarte, wiozł z sobą drukowaną kartkę następującą „W *Passau* dnia 12. *Lipca*. Wczoraj w południe przejeżdżał przez *Ried* kurjer *Cesarlicki* od G. *Kray* z głównej kwatery w *Ober-Haag*, który wiozł do *Wiednia* warunki armilicyjne między obu armiami w *Niemczech*, a w wieczor tego dnia inny kurjer biegł z *Wiednia* do kwatery G. *Kray* z depeszami w tymże samym przedmiocie. — Dwoiste wyrazy tej kartki, odległość 4 do 5 mil między *Passau* i *Ried*, a nadewszystko okoliczność, iż ta nowina z ulśney tylko kurjera wieści pochodzi, podaje ją w zupełną wątpliwość (Gazeta także *Dworiska Wiedeńska* pod d. 16 *Lipca* nie o tym nie wzmiankuje.)

z Monachium dnia 11. Lipca.

General Moreau przyjeżdża tu każdego dnia z Nymfenburga. Wczoraj Francuzi wkroczyli do Landshut, i niezatrzymawszy się tam długo, zaraz dalej pomaszerowali. Zawczoraj w wieczór zebrał się także przed Ratyzboną. — Francuzi utrzymywali tu ściłą karność. Tutęszy komendant szef brygady Ridar wydał obwieszczenie aby mieszkańcy żadnemu wojskowemu nie dawali trunków, ani iadła iakie łobie nakazywać będą, lecz to tylko mają przysłać, co w biletach kwaternicznych jest wyrażono. Każdy pokrzywdzony w kwaterunku, ma się udać do komendanta.

Ingolstadt jest zupełnie zawsze otoczony. Eichstädt, Weißenburg i cała okolica znajduje się w ręku Francuzów. Donauwerth jest znowu od wojsk Francuzkich zajęty.

z Ratyzbony dnia 11. Lipca.

Zawczoraj przybył tu kuryer od korpusu Arcy-Xiążęcia Ferdynanda stojącego pod Landshut. Nie można się było nic dowiedzieć z depeszów iak tylko tyle, iż petyczka bardzo żywa zaszła. Lecz domyślamy się, iż kuryer ten przywiozł także z sobą rozkaz G. Klenau do cofnięcia się, gdyż na dniu wczorayszym większa część korpusu jego z bagażami ufunela się ku Menghofen. Sam tylko G. Klenau pozostał tu z nieco piechoty i kawalerii. Wczoraj w wieczór odebrał on znowu kuryera, i wielu na różne strony wysłał. Reszta także magazynów spieszenie jest wyprowadzana. Gościniec do Norymbergi jest teraz znowu wolnym.

O zdarzeniu pod Landshut nie mamy jeszcze żadnej pewnej wiadomości, iak tylko, iż Austriacy cofnęli się musiel. Pospieszili oni przez Pilsbiburg do głównej armii G. Kray. Pogłoska iakoby Xiąże Ferdynand poległ na placu zapewne się nie sprawdzi.

Dnia 11. Lipca. — Jesteśmy zawsze jeszcze w niepe-wnym naszym położeniu. Francuzi iednak zdają się coraz bardziej do Bawaryi cofać, i z naszej okolicy odsuwać się. Do Landshut na dniu 9 wszadł G. Grenier. Mia-łto to wiele ucierpiał, w czasie kiedy Francuzi na dniu 7 Arcy-Xiążęcia Ferdynanda z niego wyrugowali.

Dnia 13. Lipca. — Francuzi na dniu wczorayszym od Neustadt przedarli się aż do Postsaal, z powodu iż Austriacy z tamtej okolicy cofneli się; lecz wczoraj posła-no tam znowu 200 huzarów. Landshut jest zawsze w ręku Francuzów. Kwatera G. Kray jest w Muldorf. główna armia stoi pomiędzy rzekami Inn i Isar; Arcy-Xiąże Ferdynand pod Diebach i Tusbach. G. Klenau pod An i Ergolsbach, komunikacja przeto z nami jest utrzymwana.

Od brzożego Menu dnia 11. Lipca.

Korpus G. Richemance otoczył Ulm ze wszystkich stron. Pobliskie okolice muszą Francuzom potrzebnych dostarczać żywności, dnia 6 i 7 Francuzi mocno strzela-li do zewnętrznych miała fortifikacyow. Obłożeni od-powiadali dosyć żywo, i zrobili wycieczki.

G. Moreau pisał list do Xiążęcia Wirtemberskiego w którym żąda, aby Xiąże niezwłocznie 3 miliony liwrow zapłacił, a to nie z podatków na poddanych nałożonych, ale z własnej swojej kasy.

Krolowa Neapolitańska jest już w drodze do Wiednia. Powrót Krola do Neapolu jeszcze jest niepewnym, gdyż Lazarony znowu rozruchy w tey filii wszczynają. Przytrzymali oni nie dawno poizd Vice-Krola, ukar-żali się na drożyznę, i na chyby powrót szczęśliwych czasów przyobiecany im przez Kardynała Ruffo. Aresz-towano wprawdzie dowódców, lecz za likupieniem się coraz większym Ludu, osądzono za rzecz przyswoistą wypuścić ich na wolność. Mówią, iż order S. Janu-aryusza którego kawalerowie w części zdraycami kraju po-kazali się, ma być kassowany, a na to miejsce postano-wiony przez Krola nowy order S. Ferdynanda zostanie.

z Norymbergi dnia 14. Lipca.

Wczoraj podróżni z Passau przybyli opowiadali, iż z tamtąd wywołano spieszenie magazyny, szpitale, i kassy do Linz. Na dniu 8 tylna straż armii Austriackiej pod komendą Arcy-Xiążęcia Ferdynanda porażona od Fran-cuzów zollala. Listy autentyczne z Ratyzbony przysłały straż Austriacką do tyśiąca ludzi. Podróżni mówią o stracie 4 do 5 tyśiący ludzi, i że G. Kray podobnie pod Alenbighen miał być pobitym, lecz zapewne z zbytney trwogi rzecz tę powiększano. Mówią, iż G. Kray przez tę uczynioną z siebie ofiarę doścignął Braunau. Otrzy-mał on był rozkaz pod Ingolstadem aby choćby też naj-więcey kosztowało, przedrzeć się przez Bawaryą i stanąć w Braunau, dla utrzymania komunikacyi z Tyrolem i armią Włoską.

W Eichstädt chciano płacić kontrybucyą wexlami na Augsburg. G. Grenier odrzucił tę propozycyą, mówiąc, iż on potrzebuje gotowizny, wexle zaś mogą być za-chowane dla G. St. Suzanne który wkrocze przez Franko-nię wkroczy. Pocztą Frankfurcka do nas nie przyszła. Mówią, iż Francuzi są w Aszaffenburgu.

z Hamburga dnia 15. Lipca.

Zawczoraj Krol Jmć Szwedzki uderował miało na-sze bytnością swoją, i oglądał w największym incognito całe miało równie iak Altonę i okoliczne obu tych mieysc promenady w towarzysztwie G. Toll. Wczoraj Krol Jmć z rana o godzinie wpół do siódmej wyjechał z miała na-łego.

Wyszło tu tłumaczenie Dziela pod tyt: O Policyi mia-ła Londynu, książka ze wszech miar ciekawa. Dla każ-dego człowieka myślącego lubiącego, ważną jest rzeczą po-znać mechanikę, przez którą million ludzi w jeden punkt zebranych spokojnie utrzymuje się. Ażeby wytławić łobie ogrom miała Londynu, dosyć jest wypisać z dzieła tego, iż w Londynie znajduje się 1800 ulic pałacami i domami zabudowanych, 2000 warsztatów rzemieślniczych, 600 lochów, gdzie kradzione ukrywają się rzeczy, 3000 ludzi, którzy fałszywą monetę biją, posrebrzają, kupują i prze-dają, 500 graczów, 2000 kupców, 50,000 panien do zabawy, 3000 żebraków etc.

Od granic Austriackich d. 15. Lipca.

Dnia 11. Lipca w Wiedniu poprzybiano proklamacyą Hr. Saurau w celu uwiadomienia mieszkańców tey filii, iż przesadzone wiadomości o kłękach wojsk Cesar-skich, są tylko złe myślących dziełem, i że niebespie-czeństwo nie jest tak wielkim, jakim go byż ten szko-dliwy rodzaj utrzymuje. Zachęcamy przytym został lud aby nie uitał w szlachetnym zapale i wierności której przodkowie jego w podobnych okolicznościach Ojczyznie i Monarsze tylokrotnie dawali dowody.

z Medyolanu dnia 26. Czerwca.

Nadzwyczajna Kommissya Rządu Cisalpińskiego in-stalowaną została d. 23, i składa się z OOb. Melzi, Al-dini, Sommariva, Paradisi, Ruga, Aranco, Birago, Fi-conti i Bagnani.

W Nowarze dnia wczorayszego Patrioci zaszczipili drzewo wolności przy ogłosie dzwonów i w obecności komendanta mieyscowego, oraz Municipality i gwar-dyow narodowych — Insurgenci w Alsbria rozproszeni zostali przez gwardyą narodową z Brešcia.

Na mocy konwencyd. 16. Austriacy ustąpili z Wal-teliny którą Francuzi zajęli.

G. Melas z główną swoją kwaterą znajduje się w Mantui. Mówią, iż zapadł na zdrowiu, i czuje znaczne bole z odebraney pod Marengo kontuzji.

W Medyolanie na dniu 25 Czerwca wysłała następu-jąca G. Masseny proklamacya. „Zolnierze. Z rozkazu Pierwszego Konsula Rzpłtey, połączylem teraz pod moją komendą korpusy które pod nazwiskiem armii Odwo-dowej, prowadzone przez tego bohatera, w kampanij miesięczney cudem nazwać się mogącey, Włochy z nie-

przyjaciół oswobodziły. Zwycięzcy pod Marengo, pod Var, i pełni meztwa obrońcy Genui, składają teraz jednę tylko armię. Armia ta oczekuje pokoju lub wojny. Zyczy pokoiu który wycieńczony i od tak dawna krwią zalany Europy nada znowu spokoynosc. Będzie ona walczyc, jeżeli upor Dworow Wiedeńskiego i Angielskiego odrzuci propozycje które przez nasze ostatnie zwycięstwa, i jeszcze się zżalaczniejszemi stały. Zolnierze uzbrajacie się do boiu, a jeżeli i jeszcze godzina walki wybić ma. Stańcie się nieprzyjacielowi równie straszniemi, iak niemi dorad byliście. "

z Tryestu dnia 20. Czerwca.

Odebrano tu list z Smirny pod d. 17 Maja, w którym wyrażono jest: Statek przybył z Baruth (na brzegach Syrii) przywoził wiadomość, iż na mocy powrotnych negocyacyow, konwencya względem ułapienia z Egiptu została potwierdzoną, i że Sidney Smith odebrał od dworu Londyńskiego rozkaz wydania należitych paszportow okrętom przeznaczonym na przewiezienie wojsk Francuzkich do Tulonu.

PUBLICANDUM.

Da in der Stadt Warschau auf Sechs Monathe jedermann die freyheit gegeben worden, Fleisch zum verkaufen, einzuschlachten, und vom platten Lande, auch von andern Städten einzuführen, so wird dies den um Warschau wohnenden Einsassen, unter der Aufforderung, die Stadt mit Fleisch zu versehen, bekannt gemacht, und zugleich eröffnet, das bey dem Eingang des geschlachteten Viehes vom platten Lande folgende Modalitäten zur Sicherung des Consumtions Steuer Interesse vorgeschrieben und zu beobachten sind. 1) Wer nach Warschau und Prag Fleisch einbringen will, hat solches nicht in kleinen Quantitäten anhero zu finden, von deren immer wenigstens 15stel Ochsen, 1/2 Kalb, 1 halb Schwein. — 2) Wer aus andern Städten nach Warschau Fleisch bringt, hat sich in seinen Ort mit Passier Zettel zu versehen, worauf er denn bey hiesigen Thoramtern nur den Nachschuß entrichtet, um welchen die Schlacht Steuer Satze in Warschau höher als in den Provincial Städten sind. — 3) Das vom platten Lande eingebrachte Fleisch wird nach Verhältniß der Quantität mit den vollen Schlacht Steuer Sätzen der Viehgattung am Thore versteuert. Wornach sich ein jeder Fleischartler zu achten hat. — Warschau den 16ten July 1800.

Königliche Südpfeulischen Krieger und Domainen Cammer.

Ponieważ w mieście Warszawie wolność bicia była na przedaż i przywożenia mięsa ze wsiow i innych miast każdemu na 6. mieście nadana została, zaczęli Obywatelowie o kolicie Warszawy mieszkających o tym się uwiadomia, zważaniem onych aby miało mięsem opatrzywali, donosząc im oraz, iż przy wprowadzeniu byłoby biego ze wsiow, dla zaobserwowania interesu Konsumcyjno-Poborowego, następujące prawidła się przepisują, które zachowywane być powinny, to jest: — 1.) Każdy chcący do Warszawy i na Pragę mięso przywozić, nie powinien takowego w małych częściach przysyłać, lecz zawsze najmniej 1/2. Wola, 1/2. Gielęcina, 1/2. Wrepreza. — 2) Każdy kto z miast innych do Warszawy przywozi, powinien się w mieście swoim Palsiercedłami opatrzyć, a potem Urzędem tutejszym przy bramach będącym tylko tak wiele nadatku dopłacać, ile takowy podług prawideł Akcyznych od Rzezi w Warszawie więcej się opłaca iak w miastach Prowincyalnych. — 3.) Mięso ze wsiow przywożone, powinno w miarę ilości całkowicie podług prawideł Akcyznych od Rzezi i gatunku była przy bramie być opłacone. — Podług czego każdy zachować się powinien. w Warszawie dnia 16. Lipca 1800.

Kamera J. K. Mci Pruski Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Es ist zur Bequemlichkeit des handelnden Publici beschlozen worden von dem ehemals in der Stadt Plock gehaltenen Jahrmärkten, vier Jahrmärkte wieder herzustellen. Es werden daher für die Folge diese vier Jahrmärkte, jedesmal zwei Tage hintereinander gehalten werden, woran der erste zum Vieh und Vollhandel und der zweite zum Krahmarckt bestimmt ist. Sie fallen auf folgende

Termine: der erste Jahrmärkte fällt auf den Montag nach Trinitatis an welchem Vieh und Vollhandel, und Tages darauf den Dienstag Krahmarckt gehalten wird, der 2te auf den Montag und Dienstag nach dem 13ten Sonntage nach Trinitatis; der 3te auf den Montag und Dienstag nach dem ersten Advents Sonntage und des 4te auf den Montag und Dienstag nach Sonntag Estomihi im Monath Februar. Der erste diesjährige Marckt, welcher auf den 8ten und 9ten September a. c. als dem Montag und Dienstag nach dem 13ten Sonntage nach Trinitatis einfällt, wird für diesmal am 9ten und 10ten September. Dienstags und Mittwochs, wegen des am Montag eintrudenden Feiertags gehalten werden. Die Orts Obrigkeit wird dafür Sorge tragen, dass den marckt bezielenden handels leuten, die möglichste Bequemlichkeit, sowohl in Rücksicht des Unterkommens ihrer Personen und Unterbringens der Paaren und des Viehes, geschafft, als auch auf die erforderlichen zur Erleichterung, Sicherung und Beförderung des handels abzweckenden Anstalten getroffen und insbesondere auch dem aufzutreibenden handels Vieh, desgleichen der Buden zur Austellung der Paaren bequeme Plätze angewiesen werden. Es behält bei der Versaffung nach welcher von den Marckbezielern an handgeld für eine große Bude 15. gr. für eine kleinere die Hälfte mit 7 1/2. gr. preuszisch, und an Vieh-Eintreib Geld vom handels Vieh und zwar pro Pferd 3. gr. vom Stück Rind Vieh 1. gr. und vom Schaafe 1/2. preuszisch zur Kammerey bezahlt wird, sein Bewenden. Den handelnden wird solches zur Nachricht bekannt gemacht. — Signatur Plock den 21ten May 1800.

Königliche Neupreussischen Krieger und Domainen Cammer.

Dla wygody Publiczności handlem bawiący się, uderminowano z Jarmarkow dawniej w mieście Plocku odbywanych, cztery przywrócić Jarmarki. Takowe cztery Jarmarki będą odtąd przez dwa dni po sobie następujące odbywane, z których dzień pierwszy Jarmarku do handlu byłym i wełną, drugi zaś dzień do handlu kramarskiego jest przeznaczony. — One przypadają w następujących terminach, iako to: pierwszy Jarmark w Poniedziałek po S. Troyey w którym dniu Jarmark na bydło i wełnę, na zaintryż zaś we Wtorek do handlu kramarskiego jest przeznaczony. Drugi Jarmark przypada w Poniedziałek i Wtorek po 13ty Niedzieli po Troyey. Trzeci Jarmark przypada w Poniedziałek i Wtorek po pierwszej Niedzieli Adwentowej. Czwarty Jarmark w Poniedziałek i Wtorek po Niedzieli Estomihi w miesiącu Lutym. Pierwszy tego roczny Jarmark przypada w dniu 8 i 9. Septembris r. t. to jest w Poniedziałek i Wtorek po 13ty Niedzieli po Trinitatis będzie na ten raz odbyty w dniu 9tym i 10tym Septembris we Wtorek i Szrodę dla Święta w Poniedziałek przypadającego. Zwierzchność miejscowa starać się będzie, aby handlowym na Jarmark ziędzającym się, tak do umieszczenia ich ołow i lokacyi towarow i bydła wszelka była wygoda, iako też przysposobienia wszelkiego ulżenia, bezpieczeństwa, i do pomnożenia handlu ściągających się szkodkow niemienny aby byłu na Jarmark zeganemu i pasom do wytławienia towarow miejsce wygodne obmyślone były. — Dawniejsza uftawa, podług której kupujący od stanowiska od pasu dużego 15. gr. od małego połowę 7 1/2. gr. od bydła wgonnego na przedaż od konia po 3. gr. od rogatego była po 1. gr. od owcy po 1/2. gr. pruskiego do kamlarni płacić mają, utrzymuje się. Oczym Publiczność handlem bawiąca się uwiadomia się. — Dan w Plocku dnia 21. Maja 1800.

J. K. Mci Pruski Nowo-Wschodnich Woienno-Ekonomiczna Kamera.

DONIESIENIA.

Pokoje na Probolwie Panny Maryi w Warszawie z Ogradem Wozowniami, Stajniami, Gorami do w sypowania różnego zboża, każdego czasu do naigcia, dla przyjeżdżających, i gości nawet i rocznie kontraktujących.

Sławne pigułki na wygubienie Szczurów i Myszy dostać można u P. Krebsowey a terazniejszy Magrowey w kamienicy Szubalskich Nro 172. prosto krzywego koła, floik po złt. 2. — Taż P. Magrowa posiada sekret wywabienia plam z sukna i iedwabnych lub innych iakichkolwiek materyi.

Es wird die Dorothea geborne Pfennigsdorff, die schon seit mehr als 17. Jahr von Skorn, als ihren Gebnrths Ort abwesend und keine Nachricht von sich gegeben hat, von ihren noch lebenden Schwestern hierdurch recht sehr ersucht, ihren gegenwärtigen Aufenthalts Ort dem Königl. Preuss. Postmeister Klose zu Petrikau anzuzeigen.